

UZASADNIENIE

Dnia 18 lipca 2017 roku powód (...) wniósł przeciwko pozwanemu D. Ś. pozew o zapłatę kwoty 1092,15 złotych wraz z odsetkami ustawowymi licznymi od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty oraz złożył wnioski o zasądzenie kosztów procesu wg norm przepisanych. W uzasadnieniu swego żądania powód wskazał, iż pozwany uprzednio zawarł ze zbywcą A. (...) Polską umowę na podstawie której strona pozwana nabyła prawo zakupu produktów A. (...) oraz ich dalszej sprzedaży i zobowiązała się do uiszczania opłat z tytułu nabywanych towarów i usług. W ocenie strony powodowej pozwany ww. umowy nie dotrzymał a następnie powódka wykupiła powstałe na tym tle wierzytelności.

Pozwany nie wdał się w spór

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Dnia 12 lipca 2012 roku zbywca (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w W. zawarła z nabywcą (powodem) (...) we W. umowę sprzedaży wierzytelności wymienionych w formie pisemnej w postaci odpowiedniej listy będącej załącznikiem do umowy oraz w wersji elektronicznej na odpowiednio zabezpieczonej płycie CD, celem ich dalszej windykacji.

Dnia 27 kwietnia 2017 roku (...) S.A. we W. jako serwiser powoda sporządził wezwanie do zapłaty kwoty 1085,96 zł.

Bezsporne

Sąd Rejonowy zważył, co następuje:

Legitymację do dochodzenia roszczeń powód wywodził z umowy cesji. Zgodnie z art. 509 i 510 k.c., wierzyciel może bez zgody dłużnika przenieść wierzytelność na osobę trzecią (przelew), chyba że sprzeciwiałoby się to ustawie, zastrzeżeniu umownemu albo właściwości zobowiązania; wraz z wierzytelnością przechodzą na nabywcę wszelkie związane z nią prawa, w szczególności roszczenie o zaległe odsetki.

Aby doszło do skutecznego przelewu musi istnieć wierzytelność nadająca się do przelewu.

Powód w pozwie wskazał, że pozwanego z poprzednim wierzycielem łączyła bliżej niesprecyzowana umowa, mocą której pozwany miał być zobowiązany do uiszczania opłat z tytułu nabywanych towarów i usług. Nie wskazał jednak jakiej treści miałyby to być umowy, nie przedłożył nadto jej odpisu lub chociażby kopii. Brak danych czy ww. opłaty za nabywane towary to po prostu cena sprzedaży czy inne formy rozliczenia. Brak danych do określenia za jakie usługi pozwany miałby uiszczać opłaty, czy jest to umowa nazwana i jaka. Same twierdzenia faktyczne pozwu również nie zawierały opisu warunków istotnych umowy. Brak wskazania daty umowy uniemożliwia Sądowi ustalenie, jakie przepisy znajdują w ogół zastosowanie. Podstawowym obowiązkiem sądu jest określenie podstawy prawnej wyroku, a pozew nie dostarcza żadnych informacji pozwalających na takie ustalenie i w istocie zidentyfikowanie roszczenia.

Wyraźnie wskazać należy, iż także sama umowa przelewu wierzytelności nie identyfikuje umowy i roszczenia, a dołączony do niej wyciąg z elektronicznego załącznika do umowy pozbawiony jest jakiejkolwiek wartości dowodowej, co więcej nie wynika z niego o jaką umowę chodzi. Wskazuje jedynie lakonicznie wysokość roszczenia i dane pozwanego. Nie dołączono żadnych dokumentów uprawdopodobniających chociażby istnienie długu po stronie pozwanego. Nie naprowadzono żadnych dowodów na istnienie i wysokość zobowiązania.

Zgodnie art. 339 § 2 k.p.c. w przypadku istnienia okoliczności dających podstawę do wydania wyroku zaocznego „przyjmuje się za prawdziwe twierdzenie powoda o okolicznościach faktycznych przytoczonych w pozwie lub w pismach procesowych doręczonych pozwanemu przed rozprawą, chyba że budzą one uzasadnione wątpliwości albo zostały przytoczone w celu obejścia prawa.”

Z tego przepisu nie wynika, aby zaistnienie podstawy do wydania wyroku zaocznego było równoznaczne z koniecznością uwzględnienia powództwa w całości. Nie podjęcie obrony przez pozwanego zwalnia powoda jedynie z obowiązku udowodnienia twierdzeń faktycznych stanowiących podstawę jego roszczenia. Roszczenie to żądanie ochrony uprawnień uczestników obrotu. Jeżeli kontrahent nie wykona należycie umowy to stronie zawsze służy roszczenie o jej wykonanie bądź roszczenie o naprawienie szkody wyrządzonej niewykonaniem umowy. By móc domagać się wykonania umowy – czego właśnie domaga się powód – konieczne jest, by takowa umowa została zawarta, by zaistniało zdarzenie, które zgodnie z jej treścią obligowało kontrahenta do jej wykonania, oraz żeby kontrahent nie wywiązał się z umowy. Wynikiem rozpatrywania roszczenia o wykonanie umowy jest bowiem zawsze albo jego uwzględnienie, gdy sąd uzna że faktycznie pozwany nie wywiązał się z umowy, albo oddalenie gdy powód nie wykaże należycie swego roszczenia. Badanie przez Sąd zasadności roszczenia składa się z dwóch etapów. W pierwszym etapie Sąd ocenia czy dane roszczenie w danym stanie faktycznym jest uzasadnione, to jest czy zgłoszone przez powoda twierdzenia co do faktów odpowiadają przesłankom roszczenia, z którym wystąpił. Dopiero zaś w wypadku pozytywnego rozstrzygnięcia tej kwestii Sąd przechodzi do drugiego etapu, w którym bada czy fakty podane przez powoda jako podstawa faktyczna roszczenia są prawdziwe. Jeżeli bowiem wywodzone przez powoda fakty nie odpowiadają przesłankom jego roszczenia to bezprzedmiotowe staje się badanie, czy fakty te są prawdziwe czy nie, udowodnienie prawdziwości tych twierdzeń nie będzie bowiem miało wpływu na wynik postępowania. Domniemanie prawdziwości twierdzeń powoda co do okoliczności faktycznych, wynikające z art. 339 § 2 k.p.c. dotyczy ww. drugiego etapu postępowania, w którym badana jest prawdziwość jego twierdzeń. Nie zwalnia ono jednak powoda z obowiązku powołania się na okoliczności faktyczne uzasadniające jego roszczenie - nie można w myśl tego przepisu uznać za prawdziwe twierdzeń co do faktów, które nie zostały przez powoda przytoczone.

Powód całe swoje roszczenie buduje nie na podstawie umowy – bo o niej nie ma w pozwie słowa pozwalającego na zidentyfikowanie podstawy prawnej żądania (o czym była wyżej) – ale na podstawie lakonicznej tabeli stanowiącej wyciąg z elektronicznego załącznika do umowy cesji. Jeżeli zaś fakty na które powód się powołał nie wskazują na spełnienie wszystkich przesłanek zgłoszonego roszczenia to powództwo musi zostać oddalone już po pierwszym etapie badania sprawy, jeszcze zanim jeszcze ziszczą się okoliczności do nakazania adresatowi określonego zachowania się wskazanych w normie zawartej w art. 339 § 2 k.p.c.. Twierdzenia co do treści umowy są twierdzeniami co do prawa, a nie co do faktów. Umowa reguluje wzajemne relacje stron w ramach danego stosunku prawnego, jeżeli zatem powód wywodzi swe roszczenie z treści umowy to winien on przytoczyć jej postanowienia po to, by sąd miał możliwość zbadania, czy jego roszczenie faktycznie opiera się na owej umowie.

Wskazać przy tym należy, iż zgodnie z treścią art. 6 k.c. ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne. To na powodzie ciążył więc ciężar wykazania okoliczności dla niego prawotwórczych. Wreszcie wyciąg z ksiąg funduszu sekurytyzacyjnego nie jest żadnym dokumentem urzędowym, to dokument prywatny, w ogóle nie przesądzający czy pozwany jest dłużnikiem powoda, a jeżeli tak to do jakiej kwoty.

Mając na uwadze, że treść pozwu, złożonego przez zawodowego pełnomocnika, wymyka się ocenie Sądu, powództwo należało oddalić.

O kosztach procesu Sąd nie orzekał, ponieważ zgodnie z art. 98 k.p.c. koszty te w całości powinien ponieść powód jako przegrywający sprawę. Brak danych a by pozwany jakiegokolwiek koszty poniósł, stąd nie było podstaw do zasądzenia jakiegokolwiek kwoty od powoda na rzecz pozwanego.

ZARZĄDZENIE

1. (...)
2. (...)
3. (...)

16.11.2017